

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Mord marsylski, to lont rzucony na beczkę prochu

Rok 1934 przejdzie do historii, jako rok morderstw politycznych dokonanych na czołowych postaciach państwa. Grozi strasliwymi wyładowaniami, to za- stannie. Pilnują tego kociółka zbroki Cze- stostowacja i Włochy... Z pilnowania, co



S. p. król Jugosławii Aleksander I zamordowany w Marsylii dn. 9. b. m.



11-letni król Piotr II, który po zamordowanym ojcu wstępuje na tron Jugosławii.



Królowa - wdowa Maria, małżonka zamordowanego króla Jugosłowiańskiego.



S. p. minister Ludwik Barthou padł ofiarą zamachu w Marsylii.



Z tragicznego dnia w Marsylii. Zdjęcie nasze przedstawia powitanie króla Aleksandra przez Min. Barthou na chwilę przed zamachem.

owych osobistościach politycznych. Można przypuszczać, że zaplanowała straszliwa epidemia w Europie, szerzona przez bakcyllusa terrorystycznego. Opracowywane misternie plany polityczne, których realizowanie obliczone zostaje ze ścisłością niemal matematyczną i logika nie budząca żadnych wątpliwości, mogą być pewnego dnia zlikwidowane przez czynnik nie objęty przewidywaniem, stojący poza wszelką logiką i dociekaniem rozumem, a rozciągający się na podłożu e-

uczucia patriotycznego... Zamach terrorystyczny dokonany w Marsylii, w którym wypowie jeszcze zdanie do- chodzenie policyjne i być mo- że zdejmie zasłonę tajemni- czości, spoza której ukaże się prawdziwe, oblicze tej zbrodni — wstrząsnął głębo- ko całym cywilizowanym światem. Jeżeli sytuacja poli- tyczna w dzisiejszej Europie, otoczona wielkimi niebez- pieczeństwami dla pokoju,

stoppni przyczynić do przy- spieszenia, tych wyłado- wań. Ot, płonący lont, rzu- cony na beczkę prochu. Czy znajdzie się jakiś nowy bohaterki generał Katski, który paląc swe ciało do kosieli, zadusi ten lont i uchroni od katastrofalnego wybuchu? Na Bałkanach, pomimo pozornej pacy- fikacji, spokój jest tylko pozorny. Wrze- nie panuje nadal, pretensje, urazy istnie- ją. Jugosławia, Bułgaria, Rumunia, Wę- gry — to kociółek, w którym wrze nieu-



Z tragicznego dnia w Marsylii. Zwłoki króla Aleksandra na łożu śmierci w gabinecie prefekta policji w Marsylii, dokąd król został przewieziony po zamachu.

prawda, przez tych ostatnich raczej może wynikać eksplozja, aniżeli odprężenie ciśnienia.

Jakież przeło nieobliczalne skutki mogą wynikać ze śmierci króla Aleksandra, który stanowczo i energicznie dążył do utrzymania ładu w swoim państwie. A! czynił to skutecznie, jedynie dzięki swo- jemu autorytetowi, zrodzonemu w po- dobnych warunkach, jak autorytet boha- terskiego króla Belgów — Alberta. Podo- bna tragedję przeżywali ci obaj królowie

Co znaczy

AGA?

AGA, to tytuł powieści, druk której rozpoczynamy już od dzisiaj, dn. 14 b. m.

w ośrodku naszego „GONCA CZĘSTOCHOWSKIEGO”. AGA, to imię bohaterki przemiego romansu, w którym płomienna i czysta miłość dwóch serc zwycięża wszyst- kie przeszkody.

AGA, to powieść napisana w więz- nia dla czytelników „Gonca Często- chowskiego” przez Zofję Gruduska. W tej zajmującej i oryginalnej po- wieści czytelnik znajdzie wywołanie i ukojenie po pracy, ufnosć do życia!

Czytając we własnym piśmie „Goniec Czestochowski” nową powieść „AGA”, a przekonacie się jak wiele słasnych chwil da wam ta miła lektura.

ODLEWIA STALI
WYROBÓW LANO-KUTYCH I ŻELIWNICH
„WULKAN”
 Sp. z o. o.
 w Częstochowie, ul. Tartakowa 31/35.
 Telefon 5-83
 Wykonuje wszelkie odlewy lano-kute i ze-
 lizne (stal) pierwszorzędnej jakości w sta-
 nie surowym i obrabionym

CODZIENNE ODLEW

podczas wojny światowej i obaj tragicznie skończyli swój żywot.

Dla Francji mord marsylski może mieć znaczenie brzemiennejsze w skutki, aniżeli to napozór się wydaje. Minister Barthou zabity został wprawdzie przypadkowo, ale zabito go w trakcie prowadzonej pewnej planowej, na szeroką skalę zakrojonej akcji politycznej. Sytuacja międzynarodowa dla Francji w ostatnich czasach poczęła się rysować nie najroźwiżej, a min. Barthou wyteżył całą swą energię i niepospolitą inteligencję by odrobić wsty-

stki fatalne skutki nieuzasadnionego opotywnizmu briandowskiej polityki.

Mord marsylski może spowodować reakcję wewnątrz kraju, zważywszy jak czule reaguje opinia francuska w wypadku zdradzenia jej dumy, ambicji narodowej. Ale w tym wypadku do oburzenia jest aż nadto wiele powodów.

Trudno w tej chwili snuć dalekosiężne domysły, związane ze straszliwą zbrodnią w Marsylii. Można jedynie wyrazić niepokój, aby Marsylia nie stała się... nowym Serajewem. **St. Ar.**

O chrześcijańskie zasady

Nieszczęściem dla świata jest dziś to, iż państwa i narody zewnętrzna polityka chrześcijańska pokrywają swoje pogańskie zwyczaje, pogańskie wierzenia i pogańskie obyczaje. Zamiast wcielać w życie indywidualne i w życie społeczne prawo Boże, poprzestają się na zewnętrznej szacie chrześcijaństwa. Niech to zilustrują same fakty.

W katowickim „Gościu Niedzielnym“ z dnia 7 października czytamy: „Komitet niesienia pomocy nędzy światowej publikuje obecnie niektóre dane statystyczne za rok 1933. W roku tym umarło z głodu 2,400,000 ludzi, wskutek czego odebrało sobie życie w tym samym czasie 1,220,000 ludzi. Równocześnie zaś dla „stabilizacji cen“ zniszczono zboża 568,000 wagonów, ryżu 1,444,000 wagonów, kawy 267,000 worków, cukru — 2,500,000 kilogramów, jako opał spalono 423,000 wagonów zboża, miesza niszczono w formie konserw 560,000 centnarów, w stamie świeżym 1,450,000 kilogramów. Wspomniany Komitet obliczył, że byłoby można uratować z łatwością tych, co zginęli z głodu, gdyby się dało zniszczone zapasy żywności“.

I to się dzieje w dwudziestym wieku ery chrześcijańskiej. Dzieje się w tym czasie, kiedy szumne hasła braterstwa, kultury, cywilizacji, postępu, techniki dumnie szeroko i daleko rozbrzmiewają w dzisiejszym świecie. Gdzież się podział chrześcijaństwo z wzniosłymi zasadami Chrystusa? Gdzie Jego Ewangelia? Chrześcijaństwo istnieje i w jego zasadach nie się nigdy zmieniło. Są one, były i będą zawsze aktualne, odradzające i zbawcze. Ale dzisiejsze państwa i spo-

łeczeństwa nie chcą się tknąć tych zasad nawet palcem. Zatrzymały one politykę chrześcijańską, a zasady odrzuciły. I stąd ta tragedia świata.

Inny fakt. Dnia 18 września r. b. Sowiety weszły do Ligi Narodów. Weszły, rzecz można, z tryumfem, przyjęte z otwartymi rękami przez Areopag tego świata. Weszły bez jakiegokolwiek przyrzeczenia, że zmieniają dotychczasowy system bolszewicki i komunistyczny. Weszły bez żadnego zadośćuczynienia za zbrodnie popełnione na milionach ofiar ludzkich, za morze krwi niewinnie przelanej, za nieludzkie tortury zadawane wyznawcom Chrystusa, za niesłychaną w dziejach walkę z Bogiem, za posiew fałszu i demonizmu. Wszedł wróg nieprzejednany chrześcijaństwu i zasiał za pan brat w Lidze z przedstawicielami chrześcijańskich państw i narodów. Czy to nie obelga dla chrześcijańskiego i kulturalnego świata? Jak pogodzić te klójące się z sobą sprzeczności? Z jednej strony „kulturalna Eu-

ropa“ broni się przed rozsądzającym ją komunizmem, z drugiej strony przyjmuje w swoje objęcia krwawych tyranów z Moskwy, komunizujących świat. Czy to nie chaos pojęć? Toteż słusznie powiedział pewien hindus, który obiecał Europie i opisał z tej podróży swoje wrażenia: „Cywilizacja chrześcijańska w Europie, to pusty frazes, pokrywający obłudę, fałsz, podstęp i legalizowane barbarzyństwo“.

Jestesse świadkami przeroznych, wstrząsających naturą ludzką, amorderstw i zbrojstw, dokonywanych wśród białego dnia międzykołami w pospolitych ośbach, ale i na głowach panujących i rządzących. Przerazony „rozum“ ludzki pyta, w jakich my czasach żyjemy? Do kąd świat dojdzie, gdy tą drogą pójdzie? Kto wychowuje sprawców tych zbrodni i morderstw? Ale cóż, jeśli wiarę w Boga uważa się za zbrodnie polityczną; jeśli się zabija i więzi kapłanów i wyznawców Chrystusa, jak w Bolszewji, a państwa w milczeniu kurcza ramiona i twierdzą, że to rzecz prywatna; jeśli się niszczy i pali kościoły i zabytki kulturalne, jak w Hiszpanji i Meksyku; jeśli się bez lęku w różnych pismach bezbożnych i ateistycznych zwalcza religię, Kościół i moralność chrześcijańską — to trudno spodziewać się bogatszych owoców od

SZKOŁA TANCÓW
baletm. K. KOSTECKIEGO
w lokalu własnym: ul. Waszyngtona 6.
Przyjmują zapisy na kursy I-III. Mazura
lekcje oddzielnie codz. od 10⁰⁰ do 8 wiec
Opłata za lekcje przystępna. **Flowerki sezonu**
UWA GA! Lekcje praktyczne, w Niedziele i święta od g. 7 w. Wtorki, Czwartki od 8 w

W dniu otwarcia Międzynar. Kongresu Eucharystycznego W BUENOS AIRES.

Buenos Aires. — Po pierwszym ogólnym nabożeństwie w ramach 32-go Kongresu Eucharystycznego w Buenos Aires padło na kolana dla przyjęcia błogosławieństwa ponad pół miliona katolików. Pochyliło się ponad tysiąc sztandarów 30-tych narodów, reprezentowanych na Kongresie.

Przez długie godziny pielgrzymi słuchali podniosłych przemówień głównych przedstawicieli obcych państw. Główne kazanie miało za temat: „Chrystus-Król w Eucharystji i przez Eucharystję“. Na ten sam temat wygłaszane będą jeszcze przemówienia w dwóch dalszych dniach Kongresu. Fale radości rozgłaszają treść przemówień.

W półkolu dookoła ołtarza ustawili się około 2,500 ludzi, trzymających sztandary narodów, biorących udział w Kongresie. Niektóre z tych „srebram i złotem“ haftowanych sztandarów, są tak ciężkie, iż trzymać je musi po 4-ch mężczyznach.

Rozą ołtarzem stali przedstawiciele Stanów Zjednoczonych i krajów Europejskich, gdy tymczasem delegacje krajów południowo- amerykańskich zajęły miejsce na południe od ołtarza.

Następnym, w bezpośrednim sąsiedztwie ołtarza siedzi wieść wybitnych Argentynczyków, tudzież osobistości z różnych krajów. Różni pielgrzymi przyznosili sobie składane krzesła. Gdy obecni zaintonowali „Ecce Sacerdos Magnus“, kardynał Pacelli w otoczeniu innych kardynałów i prałatów rozpoczął uroczysty pochód ku ołtarzowi.

Całą świątynię zalega skłomiona cisza, w chwili, gdy kardynał podnosi w górę złotą, wyszadaną perłami Monstrancję. Podczas błogosławieństwa trzykrotnie sztandary chyliły się ku ziemi. Kardynał Pacelli odchodził od ołtarza, za nim kroczą zwłok kardynałowie w posród zbitych szeregów klęczących i śpiewających pielgrzymów.



ALJA - 12

tych, jakie widzimy. Kto sieje wiatr, zbiera burzę.

Ze świat dzisiejszy trzeba przeobrazić, o tem wie każdy. Ale nie przeobrazić świata na lepsze ani krwawo bolszewizm, ani pogański hitlerizm, ani żadne radykalizmy wyrotowe i rewolucyjne. Z dzi siejszego egoizmu i zaskorupiałego materializmu może uleczyć społeczeństwo wsłzeszony duch ewangeliczny, zasady miłości chrześcijańskiej, prawo Boże. Dąką nauka Chrystusowa nie zapanuje w życiu jednostek, rodzin, społeczeństw i państw — będzie coraz większa anarchja ducha, przemoc, terror, niewolnicwo, barbarzyństwo i krzyżacja 60 postę do nieba niesprawiedliwość. Odrodzić świat może Ten, który powiedział: „Jam jest droga, prawda i żywot“. Tego Odkupiciela i Odrodziciela ludzkości przypomina dziś światu Kościół święty przez tegoroczny wielki Jubileusz. Z tej to okazji pisze Prymas Polski ks. Kardynał Hlond: „Jubileusz Odkupienia jest protestem krzyża, protestem prawdy i protestem historii przeciw tej laicyzacji życia zbiorowego. Jubileusz jest nakazem odwrócenia narodów od buntu przeciwko Chrystusowi. Jubileusz jest wielkim błagalnym pacierzem ludzkości, by Chrystusowe łaski wyczerły świat z tej nędzy, nieuzasadnionej apostazji i odrzuceniami od niego apokaliptyczne klęski“.

Chrześcijaństwo nie przetrzy. Nauka Chrystusowa rozwijała poprzez wieki najroźnorodniejsze i najbardziej skomplikowane problemy życia społecznego. Jeżeli dziś widzimy wśród narodów, społeczeństw, rodzin i jednostek chrześcijańskich wielkie braki i klęski — nie jest to winą zasad chrześcijańskich, lecz winą tych, którzy zasad chrześcijańskich nie stosują w życiu całkowie i nalezycie. Przyczyną cofnięcia się i skurczenia się chrześcijaństwa w ostatnich dziesięcioleciach społeczeństwa, szkała nędzy, w złości, kur- konkluzja „stała“ taka: „Wszystko, co dotychczas w życiu ludzkim było chrześcijańskie ze zwycaju tylko, z tradycji i formy, powinno stać się chrześcijańskiem z czynu. Zaktualizowanie chrześcijaństwa powinno objąć zarówno sferę nadprzyrodzoną, jak i całą naturę ludzką. Zaktualizowanie nauki Chrystusowej musi objąć wszystkie sfery i dziedziny społeczne, jeśli ma się dokonać odrodzenie świata, jeśli chcemy uratować świat od grożącej mu katastrofy. Z.“

Dr. M. ROZEN
Choroby skóra i weneryjne leczenie wyszkieł
ul. Alja 41, od 9-12 i od 3-5

„ELEKTRIT“
3 zakresy fal.
100 wyskalowana
niech stacji.
Wycłona sprzedawca w
„ELEKTRA“
Czesłochowa,
Alja 36 tel. 1462

ŚWIAT PRZEZ PRYZMAT :: ::

9 października 1934 roku ponuro zapisał się w dziejach historii europejskiej.

Znow w kartotekach zanotowano smutną wieść, która uczyniła takie samo wrażenie, jak pamiętne Serajewo.

„Król jugosłowiański Aleksander, bohaterki wódz wielkiej wojny, padł z ręki zamachowca na ulicy Cannebiere w Marsylii. Razem z nim oddał swe życie wybitny prawnik i lekarz, minister spr. zagr. Francji Barthou.“

Dziwnym trafem morderstwo to dokonane zostało w identyczny sposób, jak i w Serajewie. Dlatego też budzi ono poważne refleksje co do przyszłych losów nietykko Jugosławii, ale i Europy, usadowionej obecnie jakby na wulkanie z dynamitu.

Głęboko uczyła śmierć króla Jugosławii L. min. Barthou przez wywieśnienie na gmachach rządowych sztandarów o barwach narodowych, przewiązanych kirem.

W odróżnieniu rok 1934 ryje twarzym ryłcem na kartach dni — czarne linie. Gdy tylko sięgnąć myśla wstecz, widzimy śmierć króla Alberta, kanclerza Dollfussa, tragedie Niemiec, Meksyku, strasne kataklizmy powodzi w Polsce i w Chinach, trzęsienie ziemi w Japonii, walki w Hiszpanji, krwawe strajki w Ameryce, katastrofy kolejowe, powietrzne, w kopalniach i tysiące innych zdarzeń, których każda chwila przynosi po kilka naraz codziennie.

Pesymiści stawiają na ten temat zastraszające wnioski hipotorsy.

Ba, gdzie pesymiści się nie znajdują. Nawet polskiej złotej jesieni nie darowali i wycięli drwiato, że dlatego jest „złota“ gdyż wiele złotych kosztuje meżów, posiadających wymagające żony — strojnisi.

Jednak wbrew wszelkim pesymizmom niektóre czynniki starają się odciążyć obywateli z nadmiernych opłat.

Czyni to się poprawda nadzwyczaj powoli i udogodnienia są minimalne, ale są. I tak naprzykład abonement może przekazać bezpłatnie administracji swego dziennika należność za prenumeratę, ogłoszenia i t. p., za pomocą „przekazu rozrachunkowego“ (kolor biletowy). Przekazy takie nabywa się w urzędach pocztowych w cenie 1 gr. za sztukę.

Również na zostać obniżona jeszożepa obecna zniżka — taryfa pocztowa, to naprawdę byłoby dobrodziejstwem, mo że większem od znaki opłat miesięcznych za radio dla rolników, którzy nie posiadają prawie wcale aparatów radiowych. Nie mając za co kupić sobie nawet najpotrzebniejszych rzeczy, jak soli, nalty i t. d., rezygnują więc z „dobro- dziejstwa“ posiadania aparatów radiowych i słuchania audycji.

Mimo tych drobnych zniżek wyszukuje się nowe pozycje oszczędnościowe, lub nowe „słuby“ podatkowe. W pogoni za dochodami przez samorządy podobno został wyłoniony w Czesłochowie projekt opodatkowania tych kilku uczniaków, którzy na wrotkach pozwalają sobie przejeżdżać po asfalcie do szkoły.

Słuszne będzie zarządzenie.

Jeśli wozy ciężarowe płacą podatek, jeśli go płaca samochody, dorozki i rowerzyści; dlaczego znów mają korzystać z niego tylko młodzieńcy, jeżdżący na wrotkach? Jak wszyscy to wszyscy — niech płacą nawet malcy podskakujący na hulaj - nogach.

Nieistnienie takiego podatku może być przykładem, pociągającym innych do porzucenia rowerów i kupna wrotków. Wówczas na gładkich jeźdźniach i chodnikach w zreczonych piruskach będą porosić się z miejsca na miejsce panie i panowie, omijając zdaleka koczki lby. Grozi to znów do pewnego stopnia zastojem w handlu i szewców i tak zresztą wogółem.

Nieomylna bowiem statystyka wykazuje, że roczna produkcja obywateli pomimo tanieści siega w Polsce 2 miljonów butów, czyli prawie liczbie mieszkańców, wynoszące z tego 32 miliony, co szesnastu człowiek jest w stanie kupić sobie buty, a reszta w jakim razie chodzi prostru na bosaka.

Również pomimo „tanieści“ nie kupuje się cukru w takich ilościach, w jakich był przewidywany po okrzyknięciu zniżce. Konsumacja cukru maleje i spóżycc staje się coraz bardziej ograniczone.

Coś podobnego zaobserwowano i w Niemczech. Tam jednak należy uprzytomnić sobie, że zapasy cukru u „hitler-rynków“ nikną w tajemniczy sposób. Wchłania go wielki przemysł wojenny. Cukier bowiem odgrywa bardzo ważną rolę. Mianowicie z cukru wyrabia się nitroglicerynę, z nitrogliceryny wdo-ko-

nały proch bezdymny. Dalej otrzymuje się z cukru materiał gędy, używany do Zeppelinów.

U nas jednak cukier nie ma związku z jakimikolwiek szkycowaniem się do wojny. Zato mała wojna cukrowa toczył niedawno kupcy z hurownikami co do kalkulacji cen.

Batalja została zakończona, ceny cukru ustalone, ale zawilosci kalkulacyjne pozostały i sa nie do rozstrzygnięcia.

Zachodzi tu bowiem trudność tego rodzaju, jak w owym klasycznym urwku z powieści, drukowanej na łamach jednej z gazet — „Marek milczal i nie odpowiadał“ wcale na pytania Feliksa. Pierwszy raz w ten sposób rozmawiał Marek z Feliksem — czyli innymi słowy — mówcie sobie do nas, mając usta zamknięte.

Zresztą gdychodzi o literaturę, to nietylko w niej zdarzają się podobne kwiatki. Najwięcej ich posiada język urzędowy.

Oto jeden z nich:
„W dziale II, ustęp 3, punkt 4, aneks 5, kolumna VIII party P. D. 1 i P. D. 3, oraz dP 44 pod 902 a art. 102 i 105 anuluje się klasyfikacja taryfowa z dnia 1 października 1930 r., która odtąd podzielona zostaje na dwie części: ogólna taryfa obejmuje gatunki i sortymenty drewna od C. do L. natomiast po A. do D. i G. do M, podpadają klasyfikacji taryfy wyjątkowej (Dzien. Tar. Kol. N. 101 część II par. 3. art. 102/105/1930)“.

Konia z rzędem temu, kto taką krzyżówkę zrozumie i rozwiąże.

Nie omijaj szczęścia!

Wielka wygrana

1.000.000

kraży nad Kolekturą

Antoniego Egera

Częstochowa, Aleja 14.

Niewielka ilość losów jest jeszcze do sprzedania.

TELEGRAMY

ZAOSTRZENIE ZATARGU SOWIECKO - JAPONSKIEGO.

Moskwa. — Ogłoszona wymiana not między japońskim ministrem spraw zagranicznych Hirołą, a ambasadorem Z.S.R.R. w Tokio Jurenjewem w sprawie aresztowania kolejarzy sowieckich w

Mandzurji, oceniana jest przez "utejsze" kółła dyplomatyczne jako objaw ponownego napięcia w stosunkach sowiecko-japońskich.

DALSZE ZAMYKANIE KOŚCIOŁÓW W MEKSYKU.

Meksyk. — W meksykańskim dzienniku ustaw ukazało się rozporządzenie o zlikwidowaniu dalszych 58-miu kościołów katolickich. Dotyczy to różnych stanów, jednak najwięcej kościołów ulegnie konfiskacie w stanie Chiapa.

KTO SIĘ ZBROI? WZYSZYCY.

Londyn. — Według "Sunday Express", wartość wywozu materiału wojennego z Anglii w ciągu pierwszych 9-tu miesięcy b. r. osiągnęła rekordową cyfrę 3.654 tys. funtów. Na pierwszym miejscu dziennik wymienia antunicję, której wywieziono na 1,4 mil. funtów. Następną z kolei pozycję zajmują samoloty wojskowe.

KOMINTERN ORGANIZUJE POMOC DLA POWSTANCÓW W HISZPANII.

Paryż. — Socjalistyczny „Populaire” donosi, że komunistyczna międzynarodówka wyznaczyła swoich dwóch członków, Francuzów Caccina i Thoreza, aby niezwłocznie porozumieli się z przedstawicielami socjalistycznej międzynarodówki, celem zorganizowania pomocy dla robotników walczących w Hiszpanii.

Co zeznają współnicy zbrodni?

CO ROBIŁ ZBRODNIARZ BEZPOŚREDNIO PRZED ZAMACHEM?

Paryż. — Przesłuchanie aresztowanych w Annemasse Benesa i Novaka dało dotychczas następujące wyniki:

Paszport Novaka, wystawiony 5 sierpnia 1934 w Treście, zawiera dokonaną 26 września w Thierceaux notatkę o wjeździe do Francji, podobnie jak i paszport Benesa, wystawiony 18 czerwca w Paryżu.

Obaj aresztowani twierdzą jednak, że wizy notatki o wjeździe są sfałszowane. Z tego powodu paszporty podda się spe-

wiadomości o przygotowaniu do zamachu w Marsylii. Aresztowanych odda się do dyspozycji prokuratorji w Bonneville, która rozstrzygnie o przewiezieniu ich do więzienia w Bonneville albo w Annecy. Narazie nie przewiduje się przewiezienia aresztowanych do Paryża.

TRZECI SPISKOWIEC JESZCZE NIE UJĘTY.

Paryż. — Dotąd jeszcze nie udało się policji schwytać trzeciego spólnika mordercy Kelemana, Nalisa, który schronił

Jedwab pierze się również bardzo łatwo!

Nawet zimny rozczyn Radionu posiada taką właściwość piorącą, że przywraca w cudowny sposób jedwabiom, zarówno prawdziwym jak i sztucznym, ich poprzednią piękność, tak iż wyglądają jak nowe. Tkaniny delikatne prac w zimnym lub letnim rozczynie - to zasadniczy warunek! Wszelkie jedwabie po praniu Radionem stają się piękne i lśniące czyste.



RADION

JEST UNIWERSALNYM ŚRODKIEM DO PRANIA

Ogromnie praktyczny — obecnie także w podręcznych matych paczkach.

o p 20-36



Rada Regencyjna Jugosławii. Na mocy testamentu króla do czasu pełnoletności króla Piotra II Rady w Jugosławii objął Rada Regencyjna składająca się z senatora Stankowicza, senatora i b. ministra oświaty (zdjęcie 1), dr. Iwana Perowicza (zdjęcie 2) i ks. Pawła Karadzordzewicza, brata stryjcznego króla Aleksandra (zdj. ci. 3).

cjalnemu badaniu chemicznemu. Aresztowani zeznali, że paszporty doręczono im na krótki czas przed przekroczeniem przez nich granicy, ale nie zdradzili, kto im paszporty dostarczył.

Benes i Novak zeznali dalej, że należeli do organizacji rewolucyjnej, ale nie podali o niej żadnych bliższych szczegółów.

Obaj opowiadają, że otrzymali rozkaz udania się do Paryża, by tam spotkać się z pewną kierowniczą osobistością ich organizacji, od której mieli otrzymać jakieś specjalne polecenia. W miejscu wyznaczonym na spotkanie czekali jednak napróżno. Dla zabicia czasu zaczęli zwiedzać okolice Paryża i m. in. przybyli do Fontainebleau. Tutaj dowiedzieli się z radja i z prasy o zamachu marsylijskim i postanowili kupić bilety z Thonon, w nadziei, że powrócą tą samą drogą, którą przyjechali.

Benes, który zdaje się przebywał dłużej czas w Brazylii, wykazuje duże podobieństwo z niejakim Nalisem, ściganym przez policję francuską i jugosłowiańską. Niezbitny dowód tożsamości Benesa z Nalisem będzie mogło dać dopiero porównanie odcisków palców.

Na podstawie dotychczasowych wyników śledztwa zatrzymano obu nadal w areszcie policyjnym. Obaj zostaną oskarżeni o sfałszowanie paszportów i nielegalne przekroczenie granicy oraz o posiadanie

się do lasu w okolicach Fontainebleau. Aresztowanie jego może nastąpić już lada chwile, ponieważ lasy otoczone są silnym kondonem policji i żandarmem.

Jeden z aresztowanych współników mordercy oświadczył w komisarjacie policji, że woli raczej zginąć we Francji na gilotynie, aniżeli być przetransportowanym żywym do Belgradu. Fotografje Kelemana i jego towarzyszy zostały przesłane władzom policyjnym całego świata.



Moment zamachu na króla Aleksandra. Operatorowi filmowemu udało się uchwycić moment zamachu na króla Aleksandra. Na podanem przez nas zdjęciu widać dokładnie chwilę, gdy ppłk. Piollet (na lewo) zamierza się szablą na zamachowca, a policja rzucza się na pomoc rannemu królowi.

ski. Opuszcili oni lokal dopiero w chwili, gdy na ulicy poczęły się już gromadzić tłumy, oczekujące przyjazdu króla.

Podczas swego pobytu w lokalu wszyscy trzej rozmawiali jakimś obcym językiem, który kelner określił jako rosyjski. Był to jednak prawdopodobnie język chorwacki.

Wyniki śledztwa w Białogrodzie i Zagrzebiu.

Zagrzeb. — Punkt ciężkości śledztwa w sprawie zamordowania króla Aleksandra przenosi się obecnie z Belgradu do Zagrzebia. Śledztwo jest tajne.

Obecnie wychodzi tylko na jaw, iż był to szeroko rozgałęziony spisek, uknuty przez bandę groźnych wywrotowców, skazanych w latach ostatnich przez sądy Jugosławii zaocznie na śmierć.

W piątek wyszła do Francji specjalna delegacja jugosłowiańskiej policji państwowej z poleceniem poinformowania władz francuskich o dotychczasowych wynikach śledztwa w Zagrzebiu.

KELEMAN NALEŻAŁ DO GRUPY PAVELICA?

Praga. — „Pravo Lidu” donosi, że czeskosłowackie państwowe organy bezpieczeństwa mają w swoich kartotekach około 20 osób na nazwisko Kelemana, podejrzanych o przestępstwa przeciw ustawie o ochronie republiki.

W spisie tym jest też niejaki Peter Keleman, z następującą notatką: Kroacki terrorysta z r. 1921, członek grupy Pavelica, Perceca i Sarkotica. Keleman nie jest jednak obywatelom czeskosłowackim, ani nie opowiadał na rzecz Czechosłowacji.

Dziennik twierdzi dalej, że Keleman miał napewno pomocników między ludźmi, którzy zlynczowali zamachowca. Pomagali oni specjalnie zniekształcić rysy jego twarzy.

ARESZTOWANIE 12 JUGOSŁOWIAN W PARYŻU.

Paryż. — Dwunastu Jugosłowian, u których odbyła się rewizja, aresztowano. U aresztowanych znaleziono wiele podejrzanego materiału. Aresztowanych osadzono w areszcie śledczym.

Król Aleksander

miał przeczuć tragiczną śmierć.

Belgrad. — W kołach dworskich opowiadają, że podczas ostatnich miesięcy miał król przeczuć bliskiej śmierci. Król był zdania, że po opuszczeniu granic ojczyzny, czekać będzie na śmierć. Obawy takie wyrażał przed swą podróżą do Bułgarii.

Kiedy wrócił z Sofji, miał się wyrazić, iż stał się cud, że wrócił żywy”. Uważał jednak, że prędzej czy później zostanie zamordowany.

Przed swym wyjazdem do Paryża oświadczył miał król Aleksander księciu

Pawłowi: „Wielu ludzi zarzuca mi czyny, których nigdy nie popełniłem. Ale zarówno w Jugosławii, jak i zagranicą nie będzie mógł nikt powiedzieć, że brak mi odwagi”.

ZAKAZ ZDJĘĆ FILMOWYCH Z ZAMACHU.

Berlin. — Niemieckie biuro informacyjne komunikuje: Minister propagandy Rzeszy wydał zarządzenie, zabraniające ze względu taktu międzynarodowego wyświetlania na obszarze całej Rzeszy niemieckiej zdjęć filmowych, przedstawiających zamordowanie króla Aleksandra i francuskiego ministra spraw zagranicznych.

London. — W szeregu kinoteatrów londyńskich wyświetlony był przemycny z Francji film, nakreślony w czasie za machu marsylskiego. Niektóre dzienniki podkreślają, że wyświetlany film niedwuznacznie świadczy o niedostatecznych zarządzeniach ochronnych policji francuskiej. Scotland Yard otrzymał jeden egzemplarz tego filmu wraz z wyciętymi przez cenzurę częściami, celem za demonstrowania go wszystkim detektywom londyńskim. Istnieje nadzieja, że uda się w ten sposób ustalić tożsamość niektórych znanych anarchistów między narodowych wśród widzów, zgromadzonych w pobliżu miejsca zamachu.

Uroczystości żałobne w Jugosławii.

Białogród. — Ustalono już program uroczystości pogrzebowych. Pancernik „Dubrownik”, wiozący śmiertelne szczątki króla Aleksandra, przybędzie do Splitu dnia 14 b. m. o godz. 6-ej eskortowany przez wszystkie jugosłowiańskie okręty wojenne.

W Splitcie oczekiwać z twóki będą członkowie rządu, przedstawiciele senatu i izby.

Po krótkich modłach nastąpi złożenie hołdu przez ludność miejscową. O godz. 10-ej specjalny pociąg ze zwłokami monarchy opuści Split.

Przybycie do Zagrzebia nastąpi o godzinie 21-ej m. 40.

Dnia 15-go b. m. o godz. 5-ej pociąg opuści Zagrzeb i przybędzie do Białogrodu o godz. 13-ej m. 40. Zwłoki króla przewiezione będą następnie z dworca do starego pałacu, gdzie odbędzie się krótkie nabożeństwo żałobne.

W dniach 16 i 17 b. m. od godz. 6-ej do 22-giej zwłoki będą wystawione na widok publiczny.

O północy dnia 17-go b. m. trumna ze zwłokami przeniesiona zostanie do katedry białogrodzkiej, gdzie dnia 18 b. m. rano odprawione zostanie Requiem.

Ciało króla Aleksandra przewiezione zostanie następnie do kościoła Oplenac, gdzie pochowane będzie z honorami wojskowymi.

POMNIK KRÓLA ALEKSANDRA W MARSYLJI.

Paryż. — Dzienniki marsylskie zwróciły się do społeczeństwa francuskiego z apelem zbierania datków na budowę pomnika króla Aleksandra jugosłowiańskiego w Marsylii. Pomnik wykonany z granitu lub marmuru, stanąłby na miejscu, gdzie król zginął od kuli zamachowca.

Dymisja min. Sarraut

Socjalistyczna rada m. Marsylii zażądała usunięcia eskorty wojskowej króla!

Paryż. — Jak już donieśliśmy, min. spr. wewn. Albert Sarraut złożył w czwartek wieczorem na ręce premiera Doumergue'a list dymisyjny.

Premier Doumergue zastrzegł sobie od powiedź do poniedziałku.

Min. Sarraut był w środę i czwartek gwałtownie atakowany przez część prasy francuskiej, która czyni go odpowiedzialnym za śmierć króla Aleksandra i min. Barthou. W szczególności zarzucano mu, że zorganizował on przyjęcie króla bez asysty wojskowej, co miało rzekomo nastąpić pod naciskiem socjalistycznej rady miejskiej w Marsylii.

Jednocześnie zostali złożeni z urzędu dyrektor Surete Nationale — Benthoin i prefekt departamentu Bouches du Rhone, którego stolicą jest Marsylja.

Następcy dotychczas nie są wyznaczeni

Dr. A. WOLBERG powrócił

ChOROBY SKÓRNO-WENERYczne ordynuje codz. od 5-8 ul. Aleks. Kościuszki 25 tel. 13-07 (rodz. Jasnogórska 101e)

Prawosławny arcybiskup łotewski zamordowany w Rydze

ZBRODNIARZE PODPALILI WILLE ZE ZWŁOKAMI.

Ryga. — Społeczeństwo ryskie wstrząśnięte zostało straszną zbrodnią popełnioną w nocy około godz. 3-ej nad ranem na osobie arcybiskupa prawosławnego Joana, posła do kilku sejmów łotewskich i głowy kościoła prawosławnego w Lotwie.

Około godz. 2.30 nad ranem dostrzeżono na letnisku, gdzie przebywał arcybiskup Joan, pożar, który stopniowo ogarniał cały budynek drewniany. Gdy zaalarmowana straż ogniowa przybyła na miejsce, znalazła drzwi zabarykadowane.

Gdy po wyłamaniu drzwi wtargnięto do wewnątrz domu, jednakże w dolnych pokojach nie znaleziono arcybiskupa, który zamieszkiwał sam z jedną tylko służącą. Udano się więc na pierwsze piętro i tam w jednym z pokoiów znaleziono na ziemi leżące zwłoki arcybiskupa Joana.

Zwłoki były już częściowo spalone, rozpoznao w nich jednak dostojnika kościoła prawosławnego po trzech złotych zębach, które miał arcybiskup wprawione. Całe letnisko spłonęło.

Zwłoki arcybiskupa Joana przewieziono do Rygi.

Morderstwo ma charakter dość zagadkowy, gdyż arcybiskup Joan osobistych wrogów nie posiadał. Stwierdzono, że z szafy i biurka zginęły liczne dokumenty. Znaleziono natomiast pewną ilość pieniędzy, która nie została ruszona. Prawdopodobnie więc zabójstwo nie ma charakteru

rabunkowego.

Wiadomość o zamordowaniu głowy kościoła prawosławnego w Lotwie wywarła w całej Rydze wstrząsające wrażenie. Ludność prawosławna zaczęła się gromadzić w cerkwiach dla odprawienia pierwszych modłów. Na miejsce zbrodni pod Rygę udał się oddział policji i władze śledcze.

Jak stwierdzono, zbrodniarze dla zatarcia śladów podpalili wille. Zwłoki arcybiskupa znaleziono straszliwie okaleczone, przykryte słomą i drzwiami pokoju.

Arcybiskup Joan pochodził z Łotwy. Przed wojną był on rektorem seminarium duchownego w Wilnie. W czasie rewolucji bolszewickiej znajdował się w Penzie, gdzie został skazany przez bolszewików na śmierć. Wyrok jednak nie został wykonany i arcybiskup na mocy wymiany więźniów powrócił w r. 1920 do Łotwy.

Ryga. — W sprawie zamordowania arcybiskupa prawosławnego Joana przypuszczają, że idzie tutaj nie o mord na tle politycznym, ale raczej o akt zemsty.

Śledztwem kieruje sędzia śledczy do spraw nadzwyczajnej wagi. Zwłoki arcybiskupa są mocno zwięzione. Na głowie jest głęboka rana. Zdaje się, że z mieszkania arcybiskupa zginęły dokumenty, które odgrywały rolę w związku ze sprze niewierzeniem pieniędzy kościelnych, dokonaniem przez dostojników prawosławnych.

5 FLEURS POUDRE FORVIL



WOŃNY PYŁ PIECIU WYBRANYCH KWIATÓW

składa się na doskonały puder solilny 5 Fleurs, Forvil. Miątki, dobrze przylega, nie szkodzi cerze, nadając jej świeżość i wdzięk młodości, a przytem posiada subtelny naturalny i trwały zapach kwiatów.

5 FLEURS POUDRE FORVIL

MATERJAŁY MĘSKIE BIELSKIE CZYSTO KAMGARNOWE

WYKWINTNE A TANIE w nowozaprowadzonym dziale

F-my **Jerzy CHOLEWICKI i S-ka**

W niedzielę wystawa kóder wewnątrz magazynu.

Salwą armatnią

zęgnały okręty włoskie zwłoki króla Aleksandra.

Messyna. — W piątek popołudniu krążownik „Dubrownik”, wiozący zwłoki śp. króla Aleksandra I, oraz towarzyszący mu krążownik franc. „Colbert” z ministrem marynarki Pietri, przejeżdżały przez Cieśninę Messyńską.

Naprzeciw obu okrętom wyjechała włoska eskadra wojenna złożona z jednego krążownika oraz 4 torpedowców, na znak hołdu dla doczesnych szczątków króla jugosłowiańskiego. W chwili gdy „Dubrownik” i „Colbert” przejeżdżały koło wieży sygnalizacyjnej w cieśninie z pokładu włoskiego krążownika padło 21 strzałów armatnich na cześć zmarłego króla. Eskadra włoska towarzyszyła obu krążownikom aż na Morze Adriatyckie.

MANIFESTACJE PARYŻA KU CZCI MŁODEGO KRÓLA.

Paryż. — Ludność Paryża w podniosły sposób oddała hołd młodzieńskiemu królowi Piotrowi II, który opuścił stolicę Francji po krótkim pobycie udając się do swego kraju.

Wzdłuż drogi, od poselstwa jugosłowiańskiego do dworca, stały tłumy publiczności. Trasa drogi obstawiona była koronami.

Również przed dworcem zebrał się tłum Paryżan, odgradzony od dworca podwójnym kordonem policji. Ze wzruszeniem przypatrywano się młodemu królowi, który wsiadał do pociągu.

PROSI, ABY ODWIEZIANO GO DO MATKI...

London. — Kiedy synowi zamordowanego króla Aleksandra Piotrowi II doniesiono, że ojciec jego nie żyje, pobiłi bardzo i prosił, aby go natychmiast odwieziono do matki.

Jeszcze na dzień przed zamachem na swego ojca słuchał on z wielkim zapalem radia, którego jest wielkim amatorem. Król Piotr II-gi znał obok języka ojczystego znakomicie język francuski, angielski i niemiecki i potrafił doskonale kierować samochodem.

W JUGOSŁAWII DEMONSTROWAŁO NO przeciw WŁOCHOM i WĘGROM.

Paryż. — Agencja Havasa donosi: W niektórych miejscowościach a mianowicie w Zagrzebiu i Lublanie odbyły się manifestacje, podczas których wznoszono wrogo okrzyki przeciw Włochom i Węgrom. W Sarajewie manifestowano przeciwko Włochom i Chorwatom.

London. — Reuter donosi, że w Lubia nie odbyły się manifestacje antywłoskie. Tłum chciał napaść na konsulat włoski, jednak policja go rozproszyła. — Manifestacje odbyły się po zgromadzeniu, na którym liczni mówcy twierdzili, że wszystkie zamachy przeciw królowi Aleksandrowi były sfinansowane przez Włochów.

Przedłużony pobyt

w Berezie Kartuskiej.

Warszawa. — Internowani w obozie izolacyjnym w Berezie Kartuskiej, b. członkowie ONR, mają przedłużony termin pobytu w miejscu internowania. Na jaki czas termin został przedłużony — niewiadomo.

Jak widać, oboz izolacyjny w leżącej wśród błot Berezie Kartuskiej; mimo jesieni nie jest likwidowany i jeszcze nie wiadomo, czy będzie utrzymany przez zimę.

Szerzyli zamęt

wśród wojska i młodzieży.

Warszawa. — W sądzie okr. ogłoszono wyrok w dużym procesie komunistycznym, który rozpoczął się w ub. ponie dziełek. Przed sądem znalazła się czajka wyrotowców, prowadzących w całej Polsce agitację wśród robotników i młodzieży szkolnej.

Na przewodzie sądowym ustalono, że jeden z oskarżonych, Marjan Buczek, prowadził szeroką akcję w oddziałach wojskowych, przyczem cały „wydział wojskowy” partii komunistycznej starał się szerzyć ferment nie tylko w wojsku, ale i w oddziałach Strzelca i Przeprosobienia Wojskowego.

Sąd wydał surowy wyrok, skazując Buczek na 10 lat więzienia, Dawidsona na 8 lat więzienia, Anastazego Kowal

czyka na 8 lat więzienia, Kojtmana na 8 lat więzienia, Franciszka Kurzawę na 5 lat więzienia, Szaję Milenbanda na 6 lat więzienia, Wacława Lewikowskiego na 7 lat więzienia, Hersza Cebulę na 6 lat więzienia, Abrama Szerę na 5 lat, Este re Finkelsteina na 3 lata, Surę Wigutow na 4 lata więz., siostry Surę i Rachelę Wolberg po 3 lata więzienia, Tamara Kozłowską na 2 lata więzienia.

Łącznie wszystkich 14 oskarżonych skazano w sumie na 78 lat więzienia. Dwóch oskarżonych z tej sprawy, którzy brali najwybitniejszy udział, a mianowicie: Szokolnik i Klara Kagan, zdolałi zbiec i rozeszano za nimi listy gończe.

BANDYTA MACZUGA RANNY — JEDNAK WCIAŁ NIEUCHWYTNY.

Przeworsk. — Po dokonaniu kilku na padów i rabunków w ciągu ostatnich dni gończy bandyta Władysław Maczuga schronił się do Rozboża, swej rodzinnej wsi pod Przeworskiem, gdzie został osaczony przez pospolicę patrol policyjny.

Między bandytą a policją wywiązała się strzelanina, w wyniku której Maczuga został ranny, jednak zdołał uknąć pod osłoną nocy. Ofiar po stronie policji nie było. Pościg trwa.

Sekretarz magistratu

falszerzem pieniędzy w Przedborzu.

Radomsko. — W Przedborzu pod Radomskiem policja wykryła tajną mennicę, w której wyrabiano fałszywe monety pięciocentowe. Właścicielem mennicy był sekretarz miasta Przedborza Lubasiński, a jego spółnikami kupiec Jusek Loderman i pewien szofer z Przedborza, których aresztowano i osadzono w więzieniu.

Wykrycie tajnej mennicy w Przedborzu, wywołało w okolicy wielką sensację, tem bardziej, że Lubasiński znany był ze skromnego i nader spokojnego trybu życia.

NIEZWYKŁY WYPADEK.

Wilno. — Niezwykły wypadek wydarzył się w Marjaniszkach, gminy Olszawkowskiej.

67-letni Piotr Milewicz, spaliżony na od 30 lat odzyskał nagle władzę w nogach. W nocy do mieszkanka Milewicza zaczęli dobierać się złodzieje. Milewicz, przerażony, zerwał się, chwycił w szcęk nad łóżkiem fuzję i wystrzelił.

Napastnicy, nie spodziewając się takiego przyjęcia, zbiegli. Milewicz, który przez 30 lat nie mógł się ruszać, pod wpływem przerażenia nagle odzyskał władzę w nogach.

Lekarz - dentysta

JADWIGA BRONIAŃSKA

b. asystentka wol. Oddz. chirurg. Akadem. Instytut stomatologiczny w Warszawie. Przejmowała 1-11 od 7-7 ul. Nałw. Łany Marji Nr. 21. Tel. 18-54.

W rocznicę śmierci

ś. p. O. Euzebjusza Rejmana, b. przeora OO. Paulinów na Jasnej Górze.

W dniu 12 października minęła siódma rocznica zgonu zasłużonego dla Jasnej Góry przeora ś. p. Euzebjusza Rejmana. Był on wybrany na przeora Jasnej Góry i potwierdzony za zgodą rządu rosyjskiego przez Biskupa Kujawsko-Kaliszkiej diecezji 1895 r. po śmierci ś. p. O. Piotra Kubarskiego.

W ciągu 15-letniego swego przeorstwa wiele zrobił dla Jasnej Góry, mimo przeszkód wielkich ze strony rządu, mianowicie: postarał się o usunięcie wojska rosyjskiego, które od czasu powstania zajmowało część klasztoru, zaprowadził kanalizację i wodociągi, oświetlenie elektryczne, odbudował wieżę, która z powodu nieostrożności była spalona 1900 r., wewnątrz i zewnątrz odnowił klasztor, ogroził murem całe terytorium klasztorne, wybudował sklepy, a wreszcie, kiedy złodzieje skradli korony z obrazu cudownego, postarał się u Stolicy Świętej o nowe, które po otrzymaniu od Papieża Piusa X były włożone uroczysto na głowę N. Marii Panny 1910 r. przy udziale milionowych rzesz pielgrzymów, na czele z Biskupami i duchowieństwem całej Polski. Otoczył klasztor Jasnogórski stacjami Męki Pańskiej, które jako pomnik wielkiej pobożności Polaków, będą chlubą wieczną naszej chwały. Przy ostatniej (14) stacji stoją u grobu Chrystusa na straży Bolesław Chrobry i Władysław Jagiełło.

Złożony za przeorstwa 1910 roku (w końcu czerwca) udał się do Rzymu, gdzie po kilkunastu latach, bo 12-go października

1927 roku umarł w szpitalu Braci Miłosiernych w zapomnieniu od wszystkich i pochowany został na cmentarzu rzymskim, na miejscu wyznaczonym dla ubogich kapłanów. Nad grobem postawiono krzyż skromny, który głosi, że tam spoczywał były przeor Jaenej Góry, ks. Euzebjusz Rejman.



O. Euzebjusz Rejman

wśród grupy Polaków, jeńców z armii austriackiej, trzymanych w niewoli w Sola Consilina, prowincji Salerno we Włoszech, do których O. Euzebjusz Rejman z Rzymu udał się z polecenia religijną i przebywał z nimi w obozie przez kilka dni w końcu czerwca i początku lipca 1918 r.

SKŁAD SUKNA
"SUKNOPOL"
 w Częstochowie, ul. Panny Marji 28 (w podwórzu)
 poleca na sezon jesienno-zimowy:
 MATERIAŁY NA PALTA DAMSKIE I MĘSKIE NAJNOWSZYCH DESENI, oraz
 UBRANIOWE Z NAJLEPSZYCH BIELSKICH I TOMASZOWSKICH FABRYK.
 Posiadamy stale wielki wybór materjałów dla P. P. wojskowych.
 Ceny bardzo przystępne. Ceny bardzo przystępne.

KRONIKA

Częstochowa
14
Października
Niedziela

Dziś — Kaliksta
Jutro — Teresy pp., Jadwigi
Wschód słońca o godz. 6:04
Zachód — 16:57
Kalendarzyk historyczny:
Przymierze Jana Kazimierza z Moskwą w roku 1660.

— **Procesja Jubileuszowa.** Dziś, w niedzielę, będzie zorganizowana zapowiadana procesja Jubileuszowa. W procesji uczestniczyć będą Sodalicje Marjańskie wraz z sympatycznymi. Zbiórka uczestników na placu Katedralnym o godz. 12.45. Część uczestników przybędzie procesjonalnie na plac Katedralny z Jasnej Góry na czele z moderatorem O. Marianem Paszkiewiczem. Grupa ta zbierze się na Jasnej Górze o g. 12.30.

— **Uczestnicy połączonych grup odwiedzą kościoły:** św. Rodziny, św. Zygmunta, św. Barbary i klasztor Jasnogórski.

— **Ze Związku b. Ochotników Armii Pol.** W dniu 14 b. m. Oddział tut. Związku b. Ochotników Armii Polskiej obchodził 1-szą rocznicę swojego powstania. Program obchodu jest następujący: o godz. 9-ej rano zbiórka wszystkich członków Związku przy ul. Panny Marji nr. 39; b. godz. 10-ej r. nabożeństwo w kościele św. Jakuba za poległych i zmarłych ochotników, poczem złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza; o godz. 11 min. 30 akademja w lokalu Związku II Aleja nr. 39.

Nasz nowy odcinek powieści 'owy

Z dniem dzisiejszym w naszym odcinku powieściowym rozpoczynamy druk nowej, pięknej i nader interesującej powieści Zofji Gruzzińskiej p. t. „Aga”. Świetna ta powieść, specjalnie napisana dla „Gońca Częst.”, jest przemyślnie i pogodnym romansem, słodkim i ciekawie odtwarzającym dzieje miłości dwójga młodych, którzy na drodze do szczęścia zwyciężają wszystkie przeszkody. Akcja, dramatycznie skomplikowana i niezwykle zaskakująca, toczy się koło w Warszawie, na pokładzie okrętu

tu, w Kairze, na Kresach wschodnich, w Gdyni i t. d.

Sądzimy, że szerokie koła naszych Sz. Czytelników przyjmą tę nową powieść z zadowoleniem, zyskując prawdziwie dobrą i ciekawą lekturę na długie wieczory jesienne.

— **Zebrańie siostr P. C. K. Polskiej Czerwony Krzyż** wspólnie z Miejskim Komitetem Pomocy Powodzianom urządziła w rzecz powodziar zbiórkę w naturze. W związku z tem w dniu 15 b. m. o godz. 17 w świetlicy siostr P. C. K. przy ul. Dąbrowskiego 8 odbędzie się zebrańie wszystkich siostr pog. san. P. C. K.

— **Zebrańie Słow. Właścicieli Nieruchomości,** Dziś, w niedzielę, o godz. 3.30 po poł. odbędzie się zebrańie ogólne członków Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości w lokalu własnym przy ul. Najświę. Marii Panny 49.

Na zebrańiu wygłosi interesujący referat p. mec. Tadeusz Plebanek na temat: „Umowa najmu lokali wg. nowego Kodeksu Zobowiązań”.

Panie gospodynie bądźcie w pogotowiu!

Krok za krokiem zbliża się dzień, w którym rozpocznie się wielka zbiórka ofiar i datków w naturze na powodzian. W czasie od 15 — 25 b. m. zapukają do Was upoważnione panie kwestarki, aby odebrały Wasz dar na powodzian. Wasz dar — to paczka, bądź to z odzieżą, bądź z obuwiem, bądź też z przedmiotami przydatnymi powodzianom. Straty wyrządzone przez powodź, sięgają olbrzymiej cyfry 130.000.000 złotych. Od tej pory w całej Polsce zebrańo na powodzian około 6.000.000 zł. A przecież okolice zniszczone przez żywioł i tak zawsze należały do najuboższych. Zbliża się zima, a obok niej na zniszczone tereny wkracza głód i nędza. Dotychczasowe ofiary poszły na zasiewy zimowe, na reparację budynków, a stosunek ich do potrzeb jest tak mały, że w niewielkiej zaledwie części zmniejszą

szyl grozę położenia.

A więc, nie zwlekajcie! Niech każda z Was szykuje paczkę!

Niech nie zabraknie gospodyni, które w miarę możliwości nie ulżyła cierpieniom nędzarzy.

— **Ogólne zebrańie Mężów Katolickich.** Dziś, w niedzielę, o godz. 4 i pół po poł. w sali Katedralnej odbędzie się ogólne zebrańie Mężów Katolickich par. św. Rodziny i św. Zygmunta. Na zebrańiu tem ks. dyr. J. Sobczyński wygłosi referat p. t. „W Chrystusie Odkupienie — w Chrystusie Odrodzenie”.

Pożądanem jest, aby na to zebrańie i wogóle na wszystkie zebrańia ogólne przybywali członkowie Akcji Katol. jak najliczniej, aby dali dowód, że są członkami czynnymi i gorliwymi, co zwłaszcza w czasach obecnych, w czasach upadku wiary i szerzenia się bezbożnictwa jest koniecznem. Pożądanym jest również większy udział i współdziałanie inteligencji w pracach Akcji Katol.

Miesiąc bieżący jest poświęcony oddaniu należnej celi i hołdu naszemu świętemu Zbawicielowi Chrystusowi Panu. To też głównym tematem referatów wygłaszanych na zebrańiach A. K. w miesiącu bież. będzie omawianie znaczenia wielkiej tajemnicy Odkupienia ludzkości przez Chrystusa Pana, a w ostatnią niedzielę tegoż miesiąca cały świat katolicki będzie obchodził uroczystość święto Chrystusa Króla, w którym i nasze społeczeństwo katolickie oraz młodzież ma wziąć jaknajliczniejszy udział.

— **„Czarna kawa” w salonych hotelu „Polonia”.** Połączone Patronaty Państw. Gimnazjum im. R. Traugutta urządzają w dniu 10 listopada b. r. w salonych hotelu Polonia „czarną kawę”, z której całkowity dochód przeznaczony będzie na wpisy dla niezamożnych uczniów Gimnazjum.

Imprezą tą winna się cieszyć wielkim powodzeniem i poparciem całego miejscowego społeczeństwa ze względu na doniosły cel, jak i miły nastrój, jaki zwykłe panuje na zabawach, urządzanych przez Patronaty Państw. Gimnazjum im. R. Traugutta.

— **Rendez-vous w „Polonii”.** Dziś, w niedzielę, w restauracji Hotelu „Polonia” odbędzie się wesoly dancing towarzyski, urządzony staraniem Zjednoczonych Patronatów przy gimnazjum państwowem im. J. Słowackiego. Wobec znanej dobrej organizacji zabawa zapażąda się jak zwykle wesoly i miło. Wszyscy znajomi wyznaczają sobie na niedzielę po południu rendez-vous w restauracji „Polonia”. Początek o godz. 5 po poł.

OBGASZY GUMOWE chronią obuwie przed wykrzywieniem i ścieraniem
BERSON

— **Pielgrzymka warszawska do Częstochowy.** Dn. 13 bm. w sobotę z kościoła OO. Jezuitów w Warszawie wyruszy na Jasną Górę pielgrzymka zbiorowa, zorganizowana ku uczczeniu tajemnicy odkupienia, której pamiętkę w tym roku świat katolicki obchodzi.

— **Koncert w sali Straży Ogniowej.** Dziś, w niedzielę, odbędzie się koncert w sali Straży Ogniowej, urządzony przez Komitet „Tygodnia Szkoły Powszechnej” na rzecz T-wa Budowy Szkół Powsz. — Udział w koncercie wezmą: p. dyr. Bursik (skrzypce), p. S. Chętkowski (fortepian) i chór „Pochodnia” pod kierunkiem p. Leszczyńskiego. W programie utworzy kompozytorów polskich. Fortepian koncertowy z firmy A. Poros. Ceny miejsc od 1,50 zł. do 50 gr. Początek o godz. 20-ej.

— **Przedstawienie w fabr. „Stradom”.** Sekcja Dram. K. K. S. „Stradom” w sobotę, dn. 13 b. m. o godz. 18.30 odegra w sali fabr. komedję w 3-ach aktach p. t. „Świat bez mężczyzn”. Po przedstawieniu tańce.

— **Z teatru Kameralnego.** Dziś, w sobotę, prapremjera sztuki Gustawa Beylina „Odkrycie”.
 W niedzielę dwie popołudniówki „Lek komysyjnej siostry” o 3.30 i 5.45; wieczór rem powtórzenie premjery „Odkrycie”.
 — **Ze Spółdzielczego Banku Ludowego,** Kasa w Banku Ludowym, ul. Al. Kościuszki 2/6 czynna jest od godz. 9-ej do

W dniu 15.X b. r. o godzinie 9 rano odbędzie się w Katedrze nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. **JADWIGI BIAŁKOWSKIEJ** I WSZYSTKICH ZMARŁYCH CZŁONKIN N.O.K. na które członkinie i rodziny zmarłych zaprasza Zarząd Nar. Organizacji Kobiet.

1-iej po południu i od 4 do 7 wiecz. W dn przedświąteczne od godz. 9 do 12 po południu i od 3 do 6 wiecz. W południowych godzinach kasa przyjmuje tylko pieniądze na wkłady i na kupno cukru? — **Konferencja Spółdzielni Spożywców Okr. Częstochowskiego.** Dziś, w niedzielę, odbędzie się w lokalu „Jedności” przy ul. 1-go Maja Nr. 6 o godz. 10 i pół okręgowo doroczną konferencję Spółdzielni Spożywców pow. Częstochowskiego i sąsiednich powiatów.

Kwadrimestr powakacyjny

Nie wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że miliony ludzi w Polsce nie oblicza czasu na pory roku, czy też kwartały lub semestry, lecz na okresy czteromiesięczne, które możnaby nazwać kwadrimestrami.

Ludzie oczekują z niecierpliwością po czątków tych kwadrimestrów, pilnują poszczególnych dat, w których z najwyższym zaciekaowaniem przeglądają szpalty dzienników, a wielu, bardzo wielu z nich zmienia cały swój tryb życia. Każdy bowiem kwadrimestr przynosi pewną ilość darów, którei hojnie obsypywani są gracie loteryjni.

Okresy te bowiem odnoszą się do terminów loteryj klasowych, których rocznie jest trzy, a każda z nich obejmuje cztery miesiące. Właśnie za kilka dni rozpoczyna się taki kwadrimestr powakacyjny — 18 b. m. pierwsze ciągnięcie 1-iej klasy 31 loterji.

Jest ona sensacją dla graczy, gdyż w loterji tej powiększona została ilość wygranych i to bardzo znacznie (o przeszło 27 tysięcy) i szanse wygrania. W samej pierwszej klasie ilość wygranych powiększona o 4,000, tak, że razem jest ich 16,000. Główna wygrana tej klasy po zostaje, jak dawniej, w wysokości — 100,000 zł. Również i cena losu (10 zł. za cwiartkę) pozostaje ta sama. Tylko trze ba się śpieszyć z kupnem losu, bo nietylko teraz może umknąć sto tysięcy, ale w konsekwencji później w styczniu i miljon.

— **Rekursy od opłat w szkołach.** Dyrekcje szkół państwowych, opierając się na ostatnich rozporządzeniach ministerstwa oświaty o taksie administracyjnej i opłatach w szkołach średnich ogólnokształcących i zawodowych, przyjmować będą rekursy rodziców i opiekunów uczniów przeciwko decyzjom rad pedagogicznych, w razie odrzucenia podania o ulgi w czesnem. Ostateczne rekursy te załatwiać będą kuratoria szkolne.

1.663.809 członków Ubezpieczalni. Według najnowszych obliczeń, dokonanych na dzień 31 maja br., ilość ubezpieczonych we wszystkich ubezpieczalniach społecznych na terenie całej Polski, wyniosła 1.663.809 osób, w tem 1.391.426 robotników oraz 272.383 pracowników umysłowych.

— **Świadczenia emerytalne pracowników umysłowych.** ZUPU, wypłacił w czerwcu br. z tytułu świadczeń emerytalnych pracowników umysłowych sumę 2.142.066 zł. (renty inwalidzkie, starcze, wdowie i sieroce). Suma odpraw jednorazowych, wypłaconych w tym samym miesiącu, wyniosła zł. 215.669.

Kino „EDEN” i Aleja 12.

Dziś i dni następujących

MORDERCA

WAMPIR z DÜSSELDORFU

Dramat na tle niedawnych wydarzeń w Niemczech POZATEM

Tytaniczna walka o Mistrzostwo świata **MAX BAER - PRIMO CARNERA**

11 rundowy Mecz nad Mezzę Szeszolety w Warszawie

OWAGI W niedzielę 16 b. m. PRZEBIENI SKRADZINO CZŁOWIEKA NADPROBAMY WELBIORE SO GR

Kino-teatr „STYLOWY” SYN KING KONGA

Największy film świata! W rol. gl. Helena Mack, Robert Armstrong i 23 metrowa malpa. — Dziś premiera!

OSTATNIE WIADOMOŚCI

WJAZD KRÓLA PIOTRA DO BIAŁOGRODU.

Białogród, 13.10. — Dziś rano był pociąg, wiozący młodocianego króla Piotra II i jego matkę. Wjazd małego króla odbył się ze wspaniałością, tłumy manifestowały. Mały król odpowiadał na manifestacje smutnym uśmiechem przez lzy. Ludzie plakali.

Demonstracje w Jugosławii

Białogród, 13.10. — Potwierdzają się wiadomości o odbytych demonstracjach wewnątrz kraju. W Lublanie odbyły się demonstracje antywłoskie, w wyniku których został poturbowany tamtejszy konsul włoski. Jak donoszą, konsul włoski w Lublanie opuścił Jugosławię. W Serajewie demonstracje miały charakter antychorwacki i nawet antykatołicki. Tłum wybił okna w tamtejszym konsulacie czechosłowackim. W Osijeku tłum demonstrował przeciw żydom. Kilka sklepów żydowskich zostało rozbitych. Były też małe zamieszki w Zagrzebiu. Wszędzie jednak żandarmeria, pozostała w ostrym pogotowiu, zajęła szybko zlikwidowała.

Dziś pogrzeb min. Barthou

Paryz, 13.10. — W ciągu całego dnia wczorajszego tłumy ludności składały hold pamięci min. Barthou w sali marmurowej na Quai d'Orsay. Dzisiejszy pogrzeb narodowy francuskiego meża stanu będzie imponującą manifestacją. Trumna ze zwłokami będzie przeniesiona o godz. 2 po poł. z min. spraw zagranicznych na Esplanad Inwalidów, gdzie wzniesiono specjalne podium, na które będzie złożona. Na trybunach zajmą miejsca: prezydent republiki, rząd w komplecie z premierem Doumergue, korpus dyplomatyczny, rodzina i najbliżsi przyjaciele zmarłego.

Jedne przemówienie wygłosi premier Doumergue. Następnie przedzwłokami przedelfują wojska garnizonu paryskiego pod dowództwem gen. Gouraud. Po defiladzie trumna ze zwłokami ministra złożona będzie na lawecie i przewieziona do kościoła wojskowego św. Ludwika u Inwalidów, gdzie odbędzie się nabożeństwo. Następnie po nabożeństwie zwłoki min. Barthou będą przewiezione na cmentarz Pere Lachaise i złożone będą do

Na srebrnym ekranie.

Kino „EDEN“ wyświetla niezwykle interesujący film p. t. „Morderca“. Film pod wieloma względami góruje nad wielkością obrazów kryminalnych, jakie ukazywały się na ekranach. Na pierwszy plan wysuwa się tu potworność czynów, popełnianych przez głośnego w swym czasie „wampira z Düsseldorfu“, Kürtena, o nim to bowiem mowa. Jednakże sposób ujęcia tematu jest pełen kultury i dobrego smaku. Reżyser Fr. Lang potrafił uniknąć tanich efektów. Obok tej chwalebnej dyskrecji wysuwają się tem silnie mocne, realistyczne, z rozmachem potraktowane sceny obawy policyjnej, badanie w areszcie, mobilizacja zebrańców i przestępców, którzy wyprowadzeni z równowagi ciałem rewizjami policji, sami postanawiają wytropić niewygodnego sobie wampira, odkrycie mordercy przez niewidomego sprzedawcę baloników, wreszcie pościg za mordercą, włamanie bandy rzeźmie-szków do banku, ujęcie wampira i końcowa scena złodziejskiego sądu nad Kürtenem — oto fragmenty, nakreślone z maestrią. Intencja filmu streszcza się w napisie: Rodzice, strzeżcie swoich dzieci! Tytułową rolę mordercy odgrywa Piotr Lorre, krepki, o nalanej twarzy. Dialogi francuskie. — Jako drugi wyświetlany jest nader ciekawy film, ilustrujący cały przebieg meczu bokser-skiego Carnera — Baer o mistrzostwo świata. — Nad program tygodnik i dodatek lotniczy.

Kino-teatr „ATLANTIC“ w programie swoim daje aż dwie premjery „Panna Joseffa — moja żona“ — to szampańska arcywesoła komedia. Annabella i rasyowy Jean Murat świetnie odtwarzają role główne. Dźwięczna muzyka, piosenki i cudowne zdjęcia uzupełniają się

grobn rodzinnego. Większość sklepów i instytucji zamknięta w sobotę z okazji pogrzebu min. Barthou swoje czynności. Domy w Paryżu są przybrane sztandarami narodowymi, otoczonymi krepą.

Na tropie sprawców mordu

Paryz, 13.10. — Stwierdzono, że aresztowany Novak nazywa się właściwie Pospisil i jest groźnym rewolucjonistą. Do spisku należeli zarówno Benesz, jak i sam morderca Keleman vel Suck.

Broni zamachowcom w hotelu dostarczyła młoda, elegancka dama Maria Zydrowa, która zbiegła. Legitymowała się ona

VIOLETTA NOZIERES SKAZANA NA ŚMIERĆ.

Paryz 13.10. — Wyrokowi śmierci zakończył się ponury proces Violetty Nozieres, która otruliła własnego ojca i usiłowała otruć matkę, w celu zdobycia po nich majątku. Wyrok został zastrzyżony nakazem, aby delikwentka była wyprowadzona na egzekucję w białej koszuli, z twarzą zakrytą woalem i z obnażonymi stopami.

ZABÓJSTWO RADCY MINISTERJALNEGO.

Warszawa 13.10. — W domu przy tu Raszyńskiej 15 ujawniono zagadkową zbrodnię. We wspomnianym domu 3-pokojowy lokal zajmował radca ministerstwa, 45-letni Romuald Salaciński, wdowiec, wraz z teściową, 52-letnią Wandą Zęgiestowską, rozwódką. Salaciński starał się usunąć teściową z zajmowanego lokalu. Na dzień 15 bm. wyznaczony był termin eksmisji. Prawdopodobnie na tem tle wynikło między zięciem, a teściową nieporozumienie. Sasiadzi słyszeli odgłos 5-ciu strzałów. Po wylamaniu drzwi znaleziono zamordowanego Salacińskiego. W drugim pokoju była Zęgiestowska, którą aresztowała policja. Rewolwer był ukryty w piecu. Zmarły tragiczną śmiercią pracował ostatnio w najwyższej Izbie kontroli państwa.

katastrofa lotnicza

Lublin. 13.10. — Podczas ćwiczeń lotniczych w Puławach spadł samolot wojskowy i rozbił się doszczętnie. Pilot por. Obuchowski poniósł śmierć na miejscu, obserwator zaś por. Czikało zmarł w drodze do szpitala.

wzajemnie w tym rozkosznym filmie. — Jako drugi film wyświetlany jest sensacyjny dramat Dzikiego Zachodu p. t. „Pod szubienicą“ z najmłodszym i najelegantszym cowboyem Tom Tyrelem w roli głównej. — Zazarte walki z opryskami i indjanami oraz bravurowe wy-czyny tworzą z tego filmu perelkę film-ów sensacyjnych.

KUP LOS do klasy I
w znanej szcześnie kolekturze gdzie padł
MILJON ZŁOTYCH
J. WEKSLERA
I ALEJA Nr. 6.

KORYGINALNE PROSZKI MIGRENA NEURALGIA GRYPY
KOGUTEK
ZA TĘŻĄCĄ SIĘ
SA ŚRODKEM KOŁAJCYN BÓLE
ZASTOSOWANIE
BÓLE GŁOWY ZĘBÓW MIGRENA NEURALGIA GRYPY
PRZEZIĘBIENIA BÓLE STAWÓW KOSTNE ARTRYTYCZNE I P.
ZAPALENIE WARTAN PROSZKI ZIEMNIA KOGUTEK
W ODDZIAŁACH OPAKOWANIU PO ŚRODKU
WALCOWANIE WARTAN PROSZKI ZIEMNIA KOGUTEK

— Ofiary dla powoźnika. W dalszym ciągu bezpośrednio do biura Czesłochowskiego Komitetu Pomocy dla Powoźnika (Dąbrowskiego 14) wpłynęły następujące ofiary:

Czesłochowska Ochotnicza straż ogniowa, zebrane na listy zł. 36 gr. 99. Związek Peowników, zebrane na listy zł. 41 gr. 20. Pracownicy Wydziału Powoźniczego za październik zł. 72 gr. 45. Stow. „Echo Robotnicze“ w Rakowie oszczędnie, przedstawiona amat. zł. 79 gr. 60. Członek Helena Głowicz.

Przeżyte za pośrednictwem Banku Handlowego w Warszawie Oddział w Czesłochowie wpłacił: Fabryka Papieru i Mierny zł. 633 gr. 20. Robotnicy i oddziałowi pracownicy umysłowi: fabr. „La Czesłochowienne“ za czas od 23 do 29 września r. b. zł. 401. Firma „Lewien“ zł. 150. Robotnicy fabr. „Lewien“ za czas od 19.XIII do 15.IX r. b. zł. 199 gr. 36. Urzędnicy fabr. „Lewien“ zł. 116.

Za pośrednictwem K. K. O. wpłacił: Urzędnicy Wodociągów i Kanalizacji zł. 265 gr. 26.

Bezpłatna przesyłka należności pieniężnych do 15 złotych dla administracji gazet.

W ostatnich dniach p. minister poczt i telegrafów wydał rozporządzenie, wprawdające z dniem 1 października r. b. nowy, bezpłatny dla wysyłających, sposob

sób przesyłania należności pieniężnych, nieprzekraczających 15 zł. do administracji dzienników i czasopism.

Do tego rodzaju przesyłek pieniężnych wprowadzono zostaje przez pocztę specjalny typ przekazu pieniężnego, t. zw. przekaz rozrachunkowy. Przy pomocy tego przekazu przesyłać można pod adres administracji wychodzących w Polsce dzienników i czasopism sumy należne.

Wysyłający gotówkę przy pomocy przekazu rozrachunkowego nie ponosi z tego tytułu żadnych opłat na rzecz poczty.



Feralny dzień w kolejnictwie

CZTERY KATASTROFY KOLEJOWE W POBLIŻU CZESŁOCHOWY.

Doba ub. zaznaczyła się aż 4-ma katastrofami kolejowymi, które tylko szkodziły wzbieganiem okoliczności nie pociąg gniły za sobą śmiertelnych ofiar w ludziach. Oto krótkie relacje tych groźnych wypadków:

Katastrofa kolejowa W HERBACH ŚLĄSKICH.

5 osób lekko rannych. Lokomotywa uszkodzona. 1 wagon rozbity.

Wczoraj pociąg osobowy, wychodzący z Czesłochowy o godz. 14.15, uległ katastrofie pod Herbami śląskimi.

Katastrofa na szczęście nie pociągnęła za sobą życia ludzkiego w ofierze.

Rozbiciu uległy: lokomotywa, oraz pierwszy wagon służbowy, który został roztrzaskany.

Przyczyną katastrofy prawdopodobnie była dezorientacja ze strony zwrotniczego, który, widząc nadjeżdżający pociąg, skierował go na rozwidlenie szyn na linię, idącą do Lublińca.

W ostatniej chwili spostrzegłszy swoją pomyłkę, przełożył zwrotnicę na właściwą linię do Herb śląskich.

Przełożenie zwrotnicy jednak nastąpiło, gdy lokomotywa minęła rozwidlenie. Wówczas to część pociągu przejechała na jedną, a druga na drugą linię, powodując wykołnienie się pociągu.

Całe szczęście, że maszynista, widząc co się stało zdążył zahamować pociąg, zapobiegając strasznej katastrofie.

Lokomotywa przewróciła się. Pomocnik i maszynista cudem uniknęli śmierci, odnosząc lekkie obrażenia ciała. Drugi wagon służbowy został literalnie strąskany. W wagonie tym jechał urzędnik, który zdążył wyskoczyć, unikając niechybnej śmierci.

Wśród pasażerów pociągu zapanowała panika. Jedna z pośród pasażerek dostała ataku nerwowego.

Zaalarmowane władze przybyły natychmiast na miejsce katastrofy. Również przybyła specjalna komisja z Tarnowskich Gór. Ruch na linii Czesłochowa — Herby dziś odbywa się ze znacznym opóźnieniem.

Katastrofa na stacji CZESŁOCHOWA.

Dwa wagony towarowe na stacji. Dziś, o godz. 5.20 rano na stacji kol. Czesłochowa wpadły na siebie dwa pociągi towarowe. Siłą zderzenia zostały rozbite i wykołone dwa wagony, które zatarasowały tor Nr. 2.

Zderzeniu uległy: pociąg wołowy Nr. 9362 z rezerwą manewrową Nr. 1.

Wypadku z ludźmi nie było. Przyczyna katastrofy pociągów narazie nie ustalona.

Straszna katastrofa w Blachowni

Auto pod kołami pociągu towarowego. Wczoraj o godz. 17.15 na przejeździe kolejowym w Ostrowach w odległości 200 mtr. od stacji Blachownia w kierunku Herb pociąg towarowy Nr. 5075 najeżdżał na półciężarówkę auto, własność fabryki mydła „Schicht“ w Warszawie,

Auto pchane było około 25 mtr. po uderzeniu przez przód lokomotywy, a następnie wyrzucone na bok.

Zostało ono poważnie uszkodzone. Jadący w nim: Gliński, Drwał Aleksander i Borek Michał żadnych uszkodzeń nie odnieśli.

Winę w tym wypadku ponosi szofer, który, przejeżdżając przez nieobslugiwany przejazd, nie zwrócił uwagi, czy jedzie jak pociąg.

Auto z toru usunięto. Przerwy w komunikacji nie było.

Katastrofa kolejowa POD KIELCAMI.

3 wagony pociągu towarowego rozbite.

Wczoraj w nocy pociąg towarowy, jadący z Czesłochowy do Kielc, w okolicy Małogoszcza wkołcił się.

Wskutek katastrofy 3 wagony towarowe zostały rozbite i zatarasowały linię.

Pociągi przychodzą do Czesłochowy, jak również i do Kielc, ze znacznym opóźnieniem, gdyż pasażerowie wskutek jednotorowej linii zmuszeni są przesiadać się na pociągi, oczekujące poza miejscem katastrofy.

Ofiar w ludziach nie było. Przyczyna katastrofy narazie nie ustalona.

Powikłana sprawa z odebraniem należności pieniężnej!

Chrabaszcz Józef, zam. przy ul. św. Rocha 72, zameldował w policji, że przed czterema miesiącami zaniósł książki do sklepu Konopkowej Tekli, zam. przy ul. Kazimierza, za które miała mu zapłacić 25,50 gr. w dniu 11 października.

W dniu 11 b. m., kiedy przyszedł po należność do Konopkowej, ta zapłaciła mu nie chciwca, tłumacząc się, że jej się należy pieniądze od niejakiego Sosnowskiego Jana, zam. przy ul. 3 Maja 30, którego książki te były własnością. Sosnowski zaś nie chce również zapłacić meldującemu 25 zł. za pracę przy książkach, należącą się Chrabaszczowi.

Powikłana ta sprawa z odbiorem pieniędzy zapewne znajdzie swój epilog w sądzie.

— Kurs walut, Banknoty dolarowe w obrotach przywrotnych 521; rubel złoty 458¹/₂; dolar złoty 8,91.

— Nocne dyżury aptek.

W nocy z dnia 13 na 14 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki i p. Kozerskiego — II-ga Aleja Nr. 26, oraz apteka na Ostatnim Groszu.

W nocy z dnia 14 na 15 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki i p. Szostakiewicz — Nowy Rynek Nr. 6, p. Bujańskiego — Aleja Wolności 37

— Kradzież książeczki K. K. O. P. Sikorskiemu Janowi, zam. przy ul. Targowej 25, skradziono z mieszkanca 26 zł. i książeczkę wkładową K. K. O. na sumę przeszło tysiąc złotych. Łupem złodziei padło również palto, wartości 80 zł.

— Protokół za jazdę po chodniku. Za jazdę rowerem po chodniku sporządzono doniesienie na Zientarę Marjana Stefana, zam. przy ul. Limanowskiego 49.